Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 7 — Poniedziałek, dnia 7-go stycznia 1929 r. — Rok III

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.
Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

Historyczny dzień w trójjedynem królestwie

Proklamacja króla Aleksandra o zniesieniu konstytucji

Rozwiązanie skupsztyny

BIAŁOGRÓD, 6.1. Dziś opublikowano proklamację króla Aleksandra, w której zwraca się on do wszystkich serbów, chorwaców i słoweńców, stwierdzając, że oczekiwania narodu, że ewolucja wewnętrzna życia politycznego przyniesie za sobą uporządkowanie i konsolidację sytuacji w kraju nie sprawdziły się. Ostatnie wydarzenia na terenie parlamentu muszą być oceniane w sposób negatywny, przynoszący bezwzględną szkodę, zagrażając rozwojowi życia narodowego. Ślepe namiętności polityczne zaszkodziły parlamentaryzmowi, który stał się przeszkodą dla pozytywnej pracy. Ostatnie wypadki w skupsztynie zachwiały w narodzie zaufanie do tej instytucji. Porozumienie pomiędzy partjami stało się niemożliwe.

Szukać lekarstwa na to zło w zmianie parlamentu lub rządu w nowych wyborach parlamentarnych byłoby stratą czasu i poczynieniem próżnych, bezowocnych wysiłków. Szukać tedy należy nowych metod, a w tym momencie przełomowym wszyscy serbowie, chorwaci i słowieńcy zrozumieją znaczenie słów swego króla i będą lojalni wobec wysiłków, mających na celu jedynie dojście w jaknajkrótszym czasie do zrealizowania takiego systemu administracji i organizacji kraju, któryby najlepiej odpowiadał potrzebom narodu i interesom państwa.

W związku z tem król postanawia, że konstytucja królestwa SHS. z 28 czerwca 1921 r. traci moc obowiązującą. Wszystkie ustawy obowiązują w dalszym ciągu, o ile nie zostaną odwołane, gdy zajdzie tego potrzeba, dekretem królewskim. Również nowe ustawy wchodzić będą w życie na tejsamej drodze. Skupsztyna powołana do życia wyborami z dnia 11 września 1928 r. rozwiązuje się. Komunikując swą decyzję ludowi, król nakazuje władzom państwowym poddanie się jej, a obywatelom szacunek i posłuszeństwo.

Jugosławja — monarchją autokratyczną

BIAŁOGRÓD, 6.1. Dziś ukazała się nowa ustawa o władzy królewskiej i najwyższym zarządzie państwa. Mocą tej ustawy królestwo SHS. jest monarchją dziedziczną. Władza wykonawcza i ustawodawcza spoczywa w rękach króla, który nadaje ustawy, mianuje funkcjonarjuszów, nadaje rangi, dowodzi armją, reprezentuje zaństwo nazewnątrz, mianuje premjera i minstrów, którzy działają w myśl jego instrukcji i mogą być przez niego pociągani do odpowiedzialności lub stawiani w stan orskarżenia. Władze sądowe działają w imieniu króla, w którego imieniu zapadają też wyroki sądowe.

Skład nowego gabinetu

BIAŁOGRÓD, 6.1. Skład nowego gabinetu jest następujący: Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych — generał dywizji Piotr Żivkowicz, komendant gwardji królewskiej, Minister Spraw Zagranicznych — minister spr. zagran. w ustępującym gabinecie Marinkowicz, Minister bez teki b. premjer Uzunowicz, Minister Komunikacji — b. premjer Koroszec, Minister Wojny i Marynarki — gen. Hadżicz, Minister Finansów — Szvrljugo wiceprzewodniczący Związku Banków jugosłowiańskich, Minister polityki socjalnej Drinkowicz, Minister Oświaty — b. minister Maksimowicz, Minister Wyznań — Alupowicz wiceprzewodniczący Rady Stanu, Minister Sprawiedliwości — Suszkicz, Minister Zdrowia Publicznego — b. min. Kruli, Minister Górnictwa oraz Reform Rolnych — per interim Radivojowicz, Minister Poczt i Telegrafów oraz Robót Publicznych — per interim Sawkowicz, Minister Rolnictwa i Dróg Wodnych— prof. uniwersytetu Zagrzebskiego Francesz.

Nowy gabinet złożył przysięgę o godzinie 11-ej.

Ucieczka więźniów politycznych

z piekła sowieckiego

W łodziach przez Ocean Lodowaty

MOSKWA, 6.1. Od dłuższego czasu więźniowie polityczni na wyspach Sołowieckich planowali na winększa skalę zamach na administrację i straż więzienną. Na czele spiskowców stał książę Trubeckoj i były generał armji carskiej Szczerbatow. Wedle planu zamachu — więźniowie mieli rozbroić straż więzienną i zerwać połączenia telefoniczne, ażeby tem uniemożliwić pościg, a następnie opanować dwa statki i zbiec do Szwecji lub Finlandji.

Mimo to, że plan trzymany był w ścisłej tajemnicy, G. P. U. dowiedział się o tem i postanowił zlikwidować spisek.

Dnia 31 grudnia ub. r. spiskowcy dodowiedzieli się o zdemaskowaniu, więc postanowili działać niezwłocznie. Wyłamali tedy drzwi więzienne, rozbroili straż, zniszczyli linje telefoniczne i z niektórymi przekupionymi strażnikami rzucili się do ucieczki na łodziach wśród kry lodowej w kierunku zachodnim.

Zbiegło około tysiąc więźniów. Wśród nich znajduje się 50 Polaków, w tem 6 księży katolickich, oraz znany białoruski literat i dramaturg Franciszek Alechnowicz. Losy jego nie są znane. Władze G. P. U. zarządziły pościg.

Cudowne ocalenie dwojga dzieci

W ucieczce przed strachem skoczyły z I-go piętra

Jednoizbowe mieszkanko na pierwszem piętrze przy ul. Żytniej Nr. 14 zamieszkuje rodzina garbarza, p. Ryszarda Bieleckiego, pracującego w garbarni Lederów na Stawkach.

Oprócz Bieleckich i ich dzieci 5-letniego Miecia i 4-letniej Halinki, mieszkała tam do niedawna siostra gospodarza p. Helena Bielecka.

Na krótko przed świętami Bożego Narodzenia mrok małej izdebki garbarza rozjaśnił migotliwy blask zapalonej gromnicy. U wezgłowia ciężko chorej p. Heleny Bieleckiej zebrała się cała rodzina, odmawiając litanję za konających.

P. Helena zmarła:

Z lękiem tuląc się do matki, szły drobne dzieci za skromnym karawanem, wiozącym zmarłą ciotkę na miejsce wiecznego spoczynku.

Od tego czasu dzieci bały się, cisza pustego pokoju napełniała je panicznym strachem.

Wczoraj po południu p. Marja Bielecka, wracając z pracy, wstąpiła po nie do żłobka miejskiego (Leszno 86), gdzie od czasu śmierci ciotki odprowadzała je co rano.

Po obiedzie rozebrała je i ułożyła do łóżeczek, sama zaś włożyła palto, zgasiła światło i ucałowawszy oboje, wyszła, zamykając drzwi mieszkania na klucz. Musiała się spieszyć. Szła do Kasy Chorych (Żytnia Nr.40), gdzie leczyła się na gardło.

Dzieci zostały same. Po chwili umilkły na schodach kroki matki. W mieszkaniu zapanowała przeraźliwa cisza, przerywana tylko jednostajnem tykaniem zegara.

Strach wypełnił serduszka dzieci.

— Ja się boję — zawołała dziewczynka, wtulając zapłakaną twarzyczkę w poduszkę.

Dygocący pod kołderką Miecio uświadomił sobie, że i on się boi. Rozpaczliwa myśl zaświtała w głowie dziecka.

Uciec stąd, z tego ciemnego pokoju, od tej samotności, gdzieś do ludzi.

Nie namyślając się, wyskoczył Miecio z łóżka. Gorączkowo począł ubierać siostrzyczkę, Halinkę. Włożył jej czapeczkę, botki, z niezwykłą troskliwością zapiął pod szyję paltocik, naciągnął rękawiczki.

A potem ubrał się sam.

Gdy już byli gotowi do wyjścia, wdrapali się na okno. Chłopiec otworzył lufcik.

— Wychodź tędy, drzwi zamknięte na klucz.

Dziewczynka zawahała się. Braciszek pchnął ją w plecy...

Opatrzność czuwała nad maleństwem.

Pod oknem znajdowała się sterta miękkiego śniegu, na który z wysokości pierwszego piętra spadła mała Halinka. Cudem jakimś nic się dziecku nie stało.

W chwilę potem skoczył z okna chłopiec. I on wyszedł cało i szczęśliwie.

Dzieci usiadły na śniegu. Przytuliły się do siebie i czekały cierpliwie na powrót matki.

P. Bielecka wróciła w pół godziny.

Przerażenie zatamowało jej głos, gdy ujrzała swe dzieci siedzące na śniegu.

— Nie gniewaj się mamo — rzekł wstając chłopczyk — to ja wyrzuciłem z okna Halinkę i sam wyskoczyłem, bo baliśmy się... sami w mieszkaniu.

Cała Wola rozbrzmiewa od wczoraj wieścia o cudownem ocaleniu Miecia i Halinki.

Skon w. ks. Mikołaja Mikołajewicza

NIZZA, 6.1. Zmarł tu wielki książę Mikołaj Mikołajewicz.

W związku ze śmiercią Mikołaja Mikołajewicza podajemy następujące szczegóły:

Mikołaj Mikołajewicz, stryj cara Mikołaja II, urodził się w 1856 roku. Przyczynił się on po wojnie japońskiej do zreformowania armji rosyjskiej. w roku 1914 powołany został na stanowisko wodza naczelnego armji rosyjskiej. Wydał on słynny manifest do Polaków. W roku 1915 złożył naczelne dowództwo i objął dowództwo frontu kaukaskiego. W roku 1916 ustąpił z tego stanowiska. Wraz z w. ks. Cyrylem uważał się on za pretendenta do tronu rosyjskiego.

Poseł Patek w Warszawie

WARSZAWA, 6.1. W niedzielę o godz. 7 wiecz. przybył do Warszawy poseł polski w Moskwie, min. Stanisław Patek.

Niebywałe śnieżyce w Hiszpanji

SANTANDER, 6.1. W okolicach miejscowości Reinosa spadły tak wielkie śniegi, że komunikacja pomiędzy poszczególnemi wsiami i miasteczkami została przerwana, wobec czego zagraża im głód. W dolinie ukazały się wilki. Lokomotywa, usuwając śnieg z toru kolejowego, wykoleiła się. (PAT)

BARCELONA, 6.1. Spadł tutaj obfity śnieg, jakiego nie pamiętają od 30 lat.

Jeszcze w sprawie zniesienia pracy nocnej

Ostatnie wiadomości, donoszące o całkowitem zniesieniu pracy nocnej w przemyśle Łodzi i okręgu łódzkim, wywołały zaniepokojenie w sferach przemysłowych. Wydane w tej mierze rozporządzenie ministerjalne nie mówiło wyraźnie w jakiego rodzaju przemyśle i w jakich miejscowościach nastąpić powinno z dniem 1 stycznia całkowite zniesienie, względnie ograniczenie pracy nocnej.

W sprawie tej zwróciliśmy się do inspektoratu pracy w Łodzi, gdzie nas poinformowano, iż całkowite zniesienie pracy nocnej w przemyśle nastąpi nie wcześniej, jak za 3 miesiące, a więc prawdopodobnie w dniu 1 kwietnia b. r. W chwili obecnej w Ministerstwie Przemysłu i Handlu trwają konferencje, na których omawiana jest kwestja zniesienia pracy nocnej.

KRONIKA

Poniedziałek, 7 stycznia, Lucjana i Juljana.
Wtorek, 8 stycznia, Seweryna op.

TEATRY.

Teatr Miejski — Broadway.
Teatr Kameralny — Sekretarka Pana Prezesa.
Teatr Popularny — „Ich czworo".

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Jad miłości.
Bajka — Karuzela śmierci.
Casino — Wołga... Wołga...
Capitol — Anioł ulicy
Czary — Król Dżungli.
Corso — Władca skalnej doliny.
Era — Gdy mężczyzna kocha.
Grand - Kino — Przedwiośnie.
Luna — Ojcze!
Miejskie Kino Oświatowe — Serce.
Mimoza — Córka Szeika.
Palace — W jarzmie grzechu.
Resursa — Złodziej serc.
Splendid — Ten, z którego się śmieją.
Spółdzielnia — Pokusa.
Słońce — Dziewczę z Północy.
Victoria — Katusze miłości.
Zachęta — Szeik Fazil.

Nocne dyżury aptek

Sukc. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37), Sukc. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80).

Zabezpieczenie na starość

Związek Zawodowy „Praca" wszczął starania, zmierzające w kierunku przyspieszenia wprowadzenia w życie ustawy o zabezpieczeniu na starość robotników. W tej sprawie powzięte zostały odpowiednie uchwały oraz konkretne wnioski.

Dzieci inwalidów wojennych

nie będą opłacały wpisów szkolnych

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie wejdzie w życie nowe rozporządzenie, na mocy którego dzieci inwalidówwojennych zostaną zwolnione od wszelkich opłat, a więc od wpisów szkolnych, opłat egzaminacyjnych i t. p.

Izba Rolnicza w Łodzi

W wykonaniu dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej województwo łódzkie rozpoczęło czynności przygotowawcze, zmierzające w kierunku uruchomienia w Łodzi Izby Rolniczej.

Ukończenie czynności wszelkich, oraz uruchomienie Izby Rolniczej nastąpi prawdopodobnie w przyszłym miesiącu.

Przyjazd *kupców sowieckich do Łodzi*

uległ zwłoce

Zapowiedziany przyjazd do Łodzi kupców sowieckich w sprawie dalszych zakupów manufaktury na sumę pół miljona dolarów, ulegnie, jak się dowiadujemy, pewnemu opóźnieniu.

Jak bowiem powiadomili przemysłowców łódzkich przedstawiciele sowieccy, wizyta ich w Łodzi nastąpi nie wcześniej, jak dopiero około 12 stycznia r. b.

Wielki dzień w Resursie

Jak rzemiosło święciło w dniu onegdajszym tradycyjny opłatek

W uzupełnieniu wczorajszego opisu uroczystości sobotnich w „Resursie" dodać jeszcze musimy, że J. E. ks. biskup Tymieniecki, kończąc swe przemówienie, wręczył prezydjum zarządu portret Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI z błogosławieństwem dla „Resursy Rzemieślniczej" i własnoręcznym podpisem Papieża, który to dar bezzwłocznie zawieszono na sali klubowej w pięknem udrapowaniu wykonanem przez p. Kazimierza Kasprusia.

Odpowiadając i dziękując J. E. ks. biskupowi imieniem Zarządu „Resursy" p. Teodor Szybiłło, b. poseł, odczytał adres hołdowniczy, skierowany przez „Resursę" do Jego Świątobliwości w odpowiedzi na udzielone błogosławieństwo treści następującej:

OJCZE ŚWIĘTY!

Ordynarjusz Djecezji Łódzkiej raczył wręczyć Nam udzielone przez Ciebie, Ojcze Święty, Błogosławieństwo Apostolskie dla Resursy Rzemieślniczej, grupującej w sobie wszystkie zawodowe organizacje rzemieślnicze województwa łódzkiego. Łaska to dla nas szczególna, będąca jednakże tylko dalszym ciągiem łask, jakiemi Ojcze Święty, rozpocząłeś nas darzyć w szczodrobliwości Swej, przychylając się do naszej pokornej prośby i odwiedzając dn. 23 Maja 1920 r. naszą organizację. Wtedy już okazałeś nam poraz pierwszy nietylko serce Nuncjusza Apostolskiego, nietylko przygarniałeś nas do Siebie, jakoby wielki Miłośnik Narodu Polskiego, ale darzyłeś nas jako rzemieślników katolickich uczuciem szczególnej miłości.

Dziś, chociaż jako Ojciec Świata Katolickiego i jako Sternik Łodzi Piotrowej obarczony jesteś niezwykłemi obowiązkami, nie zapomniałeś jednak o nas, małych pracownikach. Przeto, jak w on dzień odwiedzin ślubowaliśmy wobec Ciebie, jako Nuncjusza Apostolskiego, miłość, wiarę i posłuszeństwo względem Namiestnika Chrystusowego, tak dziś radzi jesteśmy, iż możemy już wobec Ciebie, jako Ojca Świętego stwierdzić, że zawdzięczając udzielonym nam wówczas drogowskazom dokładaliśmy starań- by te święte uczucia w nas pogłębić i w całej pełni rozwinąć.

Dzięki Ci, Ojcze Święty, z całego serca składamy za ten nowy dowód Twej Ojcowskiej miłości. Zapewniamy Cię o naszem synowskiem przywiązaniu oraz o tem, że ideały katolickie zawarte w drogowskazach Stolicy Świętej nietylko sami będziemy realizować w życiu, ale je także szczepić będziemy na niwie młodych serc pokoleń rzemieślniczych.

Adres ten przyjął Jego Ekscelencja przyrzekając, iż bezzwłocznie prześle go Jego Świątobliwości do Rzymu.

Następnie Jego Ekscelencja rozdał własnoręcznie wszystkim starszym cechów oraz gospód czeladniczych dla cechów i gospód artystycznie wykonane kopje portretu Ojca Świętego oraz Jego własnoręcznej dedykacji, poczem przystąpił do tradycyjnego łamania się opłatkiem, składając zebranym życzenia.

Po życzeniach zebrani zasiedli do stołu, a podczas tej biesiady J. Ekscelencja rzucił piękną myśl zorganizowania wystawy prób i wzorów artykułów importowanych z zagranicy, a które z powodzeniem będą mogły być wykonane w kraju przez rzemieślnika polskiego.

Projektowi temu wszyscy jednogłośnie przyklasnęli i bezzwłocznie zawiązał się komitet, który na przyszły czwartek zwołuje do „Resursy" na godz. 8-mą wieczorem I-sze zebranie organizacyjne.

Protektorat nad komitetem objął J. E. ks. biskup Tymieniecki, zaś do komitetu weszli: kurator „Resursy" p. Władysław Wagner, nacz. wojewódzkiego wydziału przemysłowego inż. Bajer, p. Łyszkowski, zarząd „Resursy", red. Rabczyński.

Po szeregu okolicznościowych przemówień uroczystość zakończono w podniosłym nastroju około północy.

Opłatek Sekcji Sportowej „Resursa"

W dniu wczorajszym, t. j. w niedzielę, tę samę tradycyjną uroczystość łamania się opłatkiem święciła Sekcja Sportowa Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa".

Uroczystość tą odbyła się również w sali klubowej „Resursy", a jej zakończeniem było rozdanie nagród za wszystkie wyczyny sportowe dokonane przez członków sekcji sportowej w roku 1928.

Uroczystość opłatka rozpoczęło przemówienie honorowego przewodniczącego Aleksandra Ulińskiego, który życzył Sekcji Sportowej dalszego rozwoju dla chwały sportu i Towarzystwa Rzemieślniczego, które sekcja reprezentuje. W dalszym ciągu swego przemówienia apelował p. Uliński do zarządu „Resursy", aby nadal sport rzemieślniczy otaczał troskliwą opieką i dbał o rozwój sportu.

Następnie przewodniczący sekcji sportowej p. Wacław Jaguś, podkreślił, aby odwieczna tradycja dzielenia się opłatkiem zespoliła serca dla dalszej i owocnej pracy nad rozwojem Sekcji Sportowej T-wa Rzemieślniczego „Resursa" w Łodzi, wykuwając Jej najlepsze Imię ku chwale Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Reprezentant zarządu „Resursy" p. Marjan Grobelny imieniem zarządu przyrzekł jak najdalej idące poparcie i życzył zarządowi sekcji owocnej pracy dla rozwoju sportu polskiego.

Uroczystość Sekcji Sportowej zaszczycił sw. obecnością kurator dożywotni „Resursy", p. Władysław Wagner, który dokonał rozdania nagród zwycięzcom z roku 1928.

Musimy tutaj zaznaczyć, że dorobek sekcji sportowej za rok 1928 był wcale nieposledni i że sportowcy „Resursy" godnie reprezentowali sport polski w roku ubiegłym. Z braku miejsca dokładny bilans dorobku sportowego sekcji sportowej jak i dokładny spis zwycięzców w roku 1928 odkładamy do jednego z najbliższych numerów. Zaznaczyć tutaj musimy, że nagrodę mistrza klubowego za rok 1928 jak i piękną nagrodę w postaci portretu naturalnej wielkości ufundowanego przez kolegów klubowych za chwalebny udział w biegu kolarskim dookoła Polski otrzymał wielkie nadzieje rokujący kolarz Bolesław Koprowski.

Ze swej strony życzymy sekcji u progu nowego roku 1929 dalszej owocnej pracy dla dobra imienia i chwały sportu rzemiosła polskiego.

R. H.

Akcja przemysłowców i kupców

w sprawie zwalczania weksli długoterminowych

Jak wiadomo, w ostatnich dniach grudnia ub. r. należące do związku przemysłu włókienniczego wytwórnie towarów wełnianych w porozumieniu z krajowym związkiem przemysłu włókienniczego utworzyły konwencję ważną od 1 stycznia r. b. i obowiązującą wszystkich uczestników umowy do nieprzekraczania przy sprzedaży towarów ustanowionego maksymalnego pokrycia terminu wekslowego.

Warunki pokrycia rachunków winny być koniecznie ustalone w formie pisemnej, rachunki winny być wypisywane z datą wysyłania towaru.

Żadne uchybienia przeciw warunkom ze strony klienta nie mogą być tolerowane, jak również członkowie konwencji za uchybienia przeciwko zobowiązaniom podlegać będą karom pieniężnym, zgóry przez nich przez odpowiednie depozyty zabezpieczonym.

Członkowie konwencji podlegać będą specjalnej kontroli.

Analogiczną konwencję utworzyć mają między sobą członkowie krajowego związku przemysłu włókienniczego, przyczem obydwie konwencje ustalą formy stałego kontaktu, który ma być również nawiązany z konwencją przemysłową w Bielsku Śląskim.

Hurtownicy sukienni zrzeszeni przy stowarzyszeniu kupców są obecnie w fazie organizowania się i zamierzają ustanowić kontakt porozumiewawczy z konwencjami przemysłowemi.

Niezmiernie charakterystycznem jest powstanie we Lwowie organizacji pod nazwą „Grono przedstawicieli łódzkiego przemysłu włókienniczego we Lwowie", w skład której wchodzi szereg firm handlowych.

Celem tej organizacji jest uporządkowanie stosunków z klientelą przez pisemne ustalenie warunków, punktualne dostarczanie pokrycia oraz bezzwłoczne wykupywanie protestów. Pozatem przewidziana jest również forma załatwiania ewentualnych zatargów i odpowiednie sankcje w wypadku ich niezałatwienia.

Schwytany na gorącym uczynku przestępca

strzelił do robotnika, raniąc go ciężko

W Zgierzu przy Szosie Warszawskiej Nr. 8 od dłuższego czasu mieszkał niejaki Józef Chmielewski, robotnik zatrudniony w jednej z miejscowych fabryk

W dniu wczorajszym Chmielewski, powracając do domu, na podwórzu dostrzegł jakąś postać, która skryła się na odgłos jego kroków.

Zaintrygowany tem Chmielewski udał się w kierunku chlewu, należącego do jednego z lokatorów tego domu,gdzie znajdowały się 3 wieprze.

Tutaj, mimo rozglądania się, Chmielewski nikogo nie dostrzegł Gdy wobec tego zamierzał już wrócić do domu, nagle przed sobą ujrzał człowieka, którego zapytał, kim jest i co robi o takiej porze.

Nie otrzymawszy odpowiedzi, Chmielewski chciał wołać o pomoc, lecz w tejże chwili osobnik ów, skierowawszy w jego stronę lufę rewolweru, po dwakroć wystrzelił.

Chmielewski ciężko ranny runął na ziemię, zalewając się krwią.

Na odgłos strzałów wybiegli z mieszkania lokatorzy, którzy puścili się za złoczyńcą w pogoń. Ujęto go, rozbrojono i odprowadzono na posterunek policji.

W komisarjacie okazało się, że aresztowanym jest Władysław Stefanowski, zamieszkały w Zgierzu i niejednokrotnie notowany w policji.

Ciężko rannego Józefa Chmielewskiego przewieziono do szpitala, gdzie znajduje się w stanie bardzo ciężkim.

Energiczne śledztwo w tej sprawie prowadzą w dalszym ciągu władze śledcze.

Niebezpieczeństwo, grożące przemysłowi wełnianemu w Łodzi

Okólnik ministerstwa Skarbu w sprawie sprowadzania wełny zagranicznej

Jak nas informują sfery przemysłowe m. Łodzi, wielkie zaniepokojenie wywołało ostatnie rozporządzenie Ministerstwa Skarbu, które grozi przemysłowi wełnianemu w Łodzi unieruchomieniem ze względu na pozbawienie go surowca zagranicznego. Ministerstwo w rozporządzeniu swem nakazało wszystkim urzędom celnym, ażeby każdy transport wełny surowej posiadał „świadectwo zdrowotności" wydane przez urzędowego lekarza w miejscu, z którego transport wełny pochodzi, oraz specjalne zezwolenie na sprowadzenie go do Polski. Sfery przemysłowe Łodzi przyjęły to rozporządzenie z wielkiem niezadowoleniem i zaniepokojeniem. Realizacja tego rozporządzenia, według opinji sfer przemysłowych, jest niemożliwa z tej racji, że polski import wełny musi się stosować do panujących na giełdach wełnianych świata obyczajów, przepisów i norm. Żaden międzynarodowy hodowca i handlarz nie przystosuje się do tego nowego zarządzenia, nigdzie nie praktykowanego. Związek przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem oraz Krajowy Związek Przemysłu włókienniczego, jak się dowiadujemy, podjął interwencję w Ministerstwie Przemysłu i handlu, wysuwając postulat cofnięcia tego rozporządzenia, którego bezwzględne zastosowanie musi spowodować unieruchomienie całego przemysłu wełnianego, ponieważ zostałby on całkowicie pozbawiony swego podstawowego surowca, t. j. wełny zagranicznej.

WOLNE POSADY

Należy się po nie zwracać do P. U. P. P.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi, Kilińskiego 52, poszukuje kandydatów z dobremi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

Na miejscu.

W oddziale dla służby domowej: pięć służących.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 3-ch robotników niewykwalifikowanych.

Na wyjazd w kraju.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 2-ch specjalistów kamieniarskich do wyrobu płyt chodnikowych, kostek, krawężników i robót pomnikowych, 6-ciu giserów na naczynia kuchenne, części maszynowe i inne, 20 wolnych miejsc dla Policji Państwowej, 1-go wywabiacza plam (detacheur) pierwszorzędna siła do wywabiania wszelkiego rodzaju plam w farbiarni i pralni mechanicznej z długoletnią praktyką, 1 wiązarkę do maszyny saneczkowej (sztyk maszyna), 1-go wulkanizatora do reperacji opon i kiszek samochodowych.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 1-go tokarza w żelazie, 1-go stolarza.

W oddziale dla pracowników umysłowych: Jedną biegłą stenografistkę do przyjmowania komunikatów prasowych, 5-ciu akwizytorów do przyjmowania zamówień na powiększenie portretów.

Aresztowanie oszusta wekslowego

w Warszawie

Również wiele firm łódzkich padło ofiarą sprytnego aferzysty

Znany był na bruku łódzkim, przebywający chwilowo niejaki Mojżesz Halbersberg, który pozostawał w licznych stosunkach z miejscowemi kołami kupieckiemi. Ponieważ wywiązywał się on ze wszelkich swych zobowiązań punktualnie, zdołał sobie zjednać kupców, którzy odnosili się doń z pełnem zaufaniem i chętnie zawierali z Halbersbergiem wszelkiego rodzaju tranzakcje handlowe.

Zajmował się on handlem wszelkiego rodzaju, operując przeważnie wekslami.

I byłby on nadal korzystał z zaufania kupieckiego, gdyby nie pewien zbieg okoliczności, dzięki któremu udało się zdemaskować w osobie Halbersberga sprytnego i niebezpiecznego oszusta.

Stało się to za pośrednictwem władz policyjnych warszawskich, które zwróciły się do policji łódzkiej z zapytaniem, kim był, za kogo się podawał i jaką cieszył się opinją Mojżesz Halbersberg.

Władze policyjne w Łodzi, po natychmiastowem skomunikowaniu się z kołami kupieckiemi naszego miasta przekonały się, że Halbersberg cieszy się opinją wśród pewnych kół kupieckich dobrą, w innych natomiast uchodzi za osobnika wielce niebezpiecznego. Świadczy to, że Halbersberg nie grzeszył spry tem. Zjednywał sobie jednych dla własnych interesów zawieranych z innymi, których zaufania nadużywał i narażał na liczne straty.

Oszustwa dopuszczał się na terenie licznych miast, zarówno w Łodzi, w Warszawie, Poznaniu jakoteż w Lublinie. Liczne firmy wspomnianych miast na skutek oszustwa Halbersberga poniosły wielkie straty materjalne.

W Warszawie jednak Halbersbergowi powinęła się noga. Mianowicie do kantoru huty szklanej „Ożarów" wpłynęło 6 weksli na ogólną sumę 8995,55 zł. Weksle te wręczył Halbersberg firmie za towar w rodzaju butelek i flakonów do perfum. Firma, puszczając w obieg weksle, z przerażeniem przekonała się, że są one sfałszowane. Na podniesiony alarm odezwał się również i Bank Handlowy, w którym Halbersberg złożył również na konto czekowe 50 zł., lecz następnego dnia sumę tę podjął, a książkę zostawił dla oszukańczych afer. Kombinacjami temi posługiwał się we wszystkich oszukanych firmach. Halbersberg podrabiał pieczątki również i firm handlowych w Łodzi, a mianowicie firmy „Lech" Antoniego Janowskiego przy ulicy Gdańskiej 101, dużego składu galanterji i kosmetyków „L. Piasecki", Piotrkowska 62, I. H. Kujawski Skwerowa 18, oraz szeregu innych firm. Operując fałszywemi pieczątkami Halbersberg puszczał w obieg fałszywe weksle tych firm. Traf pozwolił pojmać oszusta w Warszawie.

Policjant, spotkawszy go na ulicy z paczką w ręku w porze nocnej, sądził, że ma do czynienia ze złodziejem i aresztował go. Aresztowany, przeraziwszy się policjanta rzucił paczkę na chodnik i starał się zbiec. Został jednak zatrzymany i odprowadzony do urzędu śledczego. W paczce znaleziono 5 fałszywych weksli wspomnianych wyżej firm, oraz 10 weksli również sfałszowanych, wystawionych rzekomo przez firmy łódzkie Janowski i Kujawski. Po zaaresztowaniu oszusta władze policyjne w Łodzi, w osobie naczelnika urzędu śledczego podinspektora Noska zajęły się natychmiast przeprowadzeniem dochodzenia w firmach, które padły ofiarą oszusta. Okazało się, że wspomniane firmy łódzkie istotnie padły ofiarą manipulacyj oszukańczych Halbersberga. Po ukończeniu dochodzenia policyjnego Halbersberg sprowadzony zostanie do Łodzi, gdzie stanie przed sądem okręgowym, by odpowiadać za przestępstwa, których dopuścił się na terenie naszego miasta; za przestępstwa zaś popełnione na terenie miast innych odpowiadać będzie przed sądem okręgowym w Warszawie.

Ta afera oszukańcza wywołała w sferach kupieckich Łodzi wielkie zaniepokojenie.

W dniu 5 stycznia o godz. 11-ej rano po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła w kwiecie wieku moja najukochańsza i jedyna córka

ś. † p.

z KURZÓW

Zofja Banachowska

długoletnia sekretarka szpitala św. Aleksandra

Wyprowadzenie drogich mi zwłok nastąpi we wtorek, dnia 8-go b. m. o godz. 3 p. p., ze szpitala św. Aleksandra przy ul. Aleksandrowskiej № 115, na Stary cmentarz katolicki.

Zdruzgotana tym strasznym ciosem na smutny obrzęd pogrzebowy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych Zmarłej pozostała w nieutulonym żalu i rozpaczy

Matka.

Trup w Rzeźni Miejskiej

W dniu wczorajszym przybył do rzeźni miejskiej niejaki Adam Łuczak, celem załatwienia szeregu spraw osobistych.

W pewnej chwili znajdując się w kancelarji zasłabł nagle i padł na ziemię.

Powiadomiono o wypadku pogotowie Kasy Chorych, lecz przybyły lekarz nie zdołał już przywrócić do przytomności Łuczaka, który zmarł wskutek nagłego ataku serca.

„Hasło sportowe"

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ HOCKEJOWY W KRYNICY.

W sobotę wyniki międzynarodowego turnieju były następujące:

Team Wiednia — kombinowana drużyna polska (LTŁ., KPŁ. i AZS. Wilno) 4:0 2:0, 1:0, 1:0). Drużyna austrjacka dominowała przez cały czas. Bramkami podzielili się Tatzer (2), Spevak i Eril.

Pogoń — Legja 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). Gra bardzo ciekawa i zupełnie równa, przyczem Pogoń uzyskuje swe zwycięstwo w ostatniej tercji dzięki celnemu strzałowi Stworzeńskiego. Sędzia p. Tupalski.

Na meczach tych zakończono rozgrywki w grupach, przyczem rezultat jest następujący: I grupa — 1) AZS Warszawa 4 pkt., 2) team Wiednia 2 pkt., komb. drużyna polska 0 pkt. II grupa — 1) BKE (Budapeszt) 4 pkt., 2) Pogoń 2 pkt., 3) Legja 0 pkt.

ZNANY PIŁKARZ NIEMIECKI W ŁODZI.

W Łodzi przebywa obecnie znany piłkarz z Chemnitz, Köhler, który pracuje w jednej z firm łódzkich, zamierza on się zapisać do klubu Turystów.

Film

Kino-Teatr „Czary".

„KRÓL DŻUNGLI".

Rudyard Kipling, jeden z najpopularniejszych pisarzy angielskich, ulubiony szczególnie przez młode pokolenie za swe świetne bajki i opowieści, a czarujący starszych potęgą swej wyobraźni i przepięknym kolorytem roztaczanych obrazów, jest autorem arcydzieła tej miary i potęgi co „Księga Dżungli", która w zwycięskim pochodzie, tłumaczona na wszystkie języki, obeszła cały świat.

Na podstawie tego utworu stworzono arcyfilm, najpotężniejszą kreację ekranową p. t. „Król Dżungli", wyświetlaną obecnie w „Czarach". O filmie tym należałoby mówić samemi superlatywami. Lwi pazur Kiplinga wycisnął nam nim swoiste piętno. Z zapartym tchem śledzimy przebieg wypadków i przeżyć w dżunglach afrykańskich z słynnym Tarzanem — Elmo Lincolnem w roli głównej.

Tak wybitnie ciekawego obrazu, w którym udział biorą setki gatunków zwierząt, jak lwy, tygrysy, słonie, lamparty, hipopotamy, jaguary, nosorożce, krokodyle, małpy i wiele innych, jeszcze na ekranie nie oglądaliśmy. Film wspaniały, który każdy naprawdę powinnien zobaczyć.

Jak nas dyrekcja informuje, od poniedziałku, dn. 7-go b. m., codziennie o godzinie 2-ej urządzane będą specjalne przedstawienia dla dzieci w cenie 50 gr. za 1 bilet.

Wóz pod kołami tramwaju

W dniu wczorajszym o godzinie 7-ej wieczorem na linji kolejek dojazdowych Zgierz —Ozorków, miał miejsce wypadek, który tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Z Ozorkowa do Zgierza mknął z wielką szybkością tramwaj kolejek dojazdowych. Nagle w odległości 10 metrów przed maszynistą zamajaczyła sylwetka wozu chłopskiego, zaprzężonego w parę koni. Motorniczy dał szereg sygnałów i począł bamować wagon, lecz naprożno.

Wagon całą siłą uderzył w wóz, który uległ całkowitemu rozbiciu, a jeden z koni został na miejscu zabity.

Woźnica Franciszek Jaśpiński, w chwili wypadku spał na wozie, puściwszy konie luzem. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności uniknął on śmierci, wyrzucony siłą uderzenia na bruk.

Winę w tym wypadku należy przypisać woźnicy.

Co usłyszymy dziś przez radjo

PONIEDZIAŁEK, 7-GO STYCZNIA 1929.

11.56—12.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotn.-meteorologiczny.

13.00—13.15 Komunikat rolniczy.

14.50—15.10 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram.

15.35—15.50 Tygodniowy przegląd komunik. — ref. prasowy M. K.

15.50—16.45 Koncert z płyt gramofonowych.

17.00—17.25 Odczyt p. t. „Co samochód może dać kupcowi, rolnikowi i przemysłowcowi".

17.25—17.50 Odczyt p. t. „Udział nauczycieli w badaniu fauny krajowej" (z cyklu odczy tów org. przez Min. W. R. i O. P.)

17.55 — Koncert popularny Orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego.

18.50—19.10 Rozmaitości.

19.10—19.35 Wykład literatury francuskiej.

19.56—20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego.

20.30 — Transmisja z Poznania. W przerwie komunikaty Teatrów Miejskich.

22.00—22.05 Komunikat lotn.-meteorolog.

22.05—22.20 Komunikaty PAT-a.

22.20—22.30 Komunikaty: polic., spor., nadpr.

22.30—23.00 Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol". Orkiestra A. Golda i J. Petersburskiego.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 4.10
Zamiejscowa	„ 5.—
Zagranica	„ 8.—
Odnoszenie do domu	„ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie 50 groszy za wiersz milimetr. 1 łam. (strona 4 łamy)

W tekście	40	1	4
Za tekstem	30	1	4
Nekrologi	30	1	4
Zwyczajne	8	1	10 łamów

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej.
Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filj w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych
Firmy zagraniczne o 100% drożej.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.
Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85. Redaktor odpowiedzialny: [illegible]